

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. - ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LAT. - FUNDADO EM 1920

ROK 37 | Curitiba — 8 SIERPNI — (Agosto) — | N.º 32 | 1962

PRODUCENCI BRAZYLII U MINISTRA WOJNY NIEPOKÓJ W KRAJU — PRZYCZYNA ZASTOJU EKONOMICZNEGO GWARANCJE DLA KLASY PRODUCENTÓW ARMIA I KOŚCIÓŁ — STRÓŻEM PORZĄDKU W PAŃSTWIE

Minister Wojny, gen. Nelson de Melo przyjął na audyencji głównych przedstawicieli przemysłu, handlu i transportu Brazylii, którzy wyrazili mu memoriał zawierający najwęższe środki zapobiegania wszelkim niedomaganiom natury gospodarczej i społecznej w kraju. Tymi środkami są: a) wywyższenie ludności jest kwestią nagłą i rząd nie powinien absolutnie odkładać tej sprawy na później. Celem podniesienia produkcji rolnej — rząd musi zagwarantować cenę kupna, finansować nowe zasiewy za pomocą racjonalnych pożyczek, dostarczyć środków transportu do rozwoju żywności oraz wybudować jak najprędzej dostateczną ilość silosów, składów i chłodni.

b) Podwyżka poborów miesięcznych (salário mínimo) była konieczna, ale że przeprowadzona, t.j. nie proporcjonalnie. Tak np. nauczyciele, podoficerowie i wyżsi dowódcy armii otrzymali podwyżkę zbyt małą, która nie osiągnęła ustalonej normy.

c) Najwyższy już czas, by rząd rozpoczął politykę oszczędnościową i nie szastał sumami na rzeczy drugorzędne, nie konieczne, czyli — należy udzielić administracji państwowej, by nadać stabilizację wartości kruczeira.

d) Na odpowiedzialne urzędy państwowe dostały się niektóre elementy wykazujące całkowity brak patriotyzmu i dążące do osiągnięcia swych własnych interesów bez oglądania się na dobro całego narodu. Obowiązkiem rządu jest wkroczyć w te sprawy i usunąć z administracji państwa tych, którzy

usiłują wprowadzić Brazylię na tory niebezpieczne.

e) Klasa producentów kraju walczy o to, by wszyscy obywatele zdolni do głosowania wzięli w nim udział, obierając na kandydatów ludzi godnych, prawdziwych demokratów, z czego wniosek jasny, kogo władze rządowe powinny popierać.

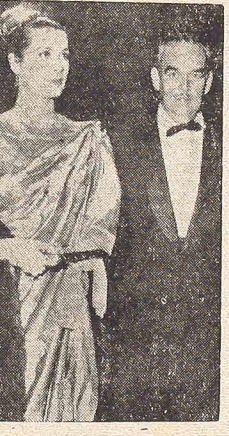
f) Przedstawiciele przemysłu, handlu i transportu całej Brazylii pokładają wielką ufność w Armii i Kościele Katolickim i pragną stać u ich boku, by wspólnie troszczyć się i czuwać nad słusznymi prawami klasy pracujących, nad zagwarantowaniem rządów demokratycznych, nad zachowaniem prawa i porządku oraz nad rozwojem gospodarczym, ekonomicznym i społecznym Brazylii.

UBIEGŁY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ NAJWAŻNIEJSZYM WYDARZENIEM: DELEGACI Z AZJI I AFRYKI WYCOFUJĄ SIĘ Z VIII FESTIWALU MŁODZIEŻY

Liczni delegaci państw azjatyckich i afrykańskich opuścili VIII Festiwal Młodzieży w Helsinkach, po stwierdzeniu, że stali się ofiarą "manewrów" komunistycznych. Jedną z głównych przyczyn tej decyzji delegatów było zjawienie się sowieckiego astronauty, Yuri Gagarina na Festiwalu oraz jego oświadczenie, że Sowiety przygotowują nowe loty kosmiczne o jeszcze większym znaczeniu naukowym i militarnym. Innym powodem wycofania się licznych delegatów Azji i Afryki z Festiwalu było to, że żaden z nich nie mógł wypowiedzieć swobodnie swego zdania, ponieważ debaty były z góry narzucone i uplanowane. Pożatem — głównym tematem obrad były ataki na Zachód. Delegaci następujących państw wycofali się z Festiwalu: Senegal, Dahomey, Nigeria, Uganda, Ceilon, Izrael i t. p.

władze obrane wola całego narodu, zdolne będą wykonać powyższe postulaty. Daty powszechnych wyborów jeszcze nie ustalono.

Szef komunistów Niemiec Wschodnich, Walter Ulbricht, wyjechał do Rosji by spotkać się z Chruszczowem.



Władca Monaco, książę Rainier z małżonką — Grace Kelly, spowodował ostatnio ultimatum ze strony Francji, domagającej się od rządu Monaco pobierania podatku od obywateli. Francja bowiem widzi, że do Monaco przenikają różne spółki zagraniczne, których jest już obecnie ponad 100, a dalsze 200 pragnie przenieść się do tego małego państewka przyciągające właśnie nie istnieniem podatku. De Gaulle zagroził blokadą ekonomiczną ze strony Francji, jeśli książę Rainier nie wprowadzi podatku w swym kraju. Rainier nie chce się na to zgodzić, wywołując napięcie stosunków między Monaco i Francją.

ci w tej Republice Ludowej wywołane wielkim brakiem artykułów żywnościowych. — Szczególne niedożywienie — Panuje wśród górników w Żwickau oraz w fabrykach w Merseburgu, Halle i Lipsku. Temu wszystkiemu winien jest system komunistyczny nakazujący musową kolektywizację gospodarstw rolnych, począwszy od 1960 r.

W Moskwie bawił przez kilka dni prymas kościoła angikańskiego, arcybiskup z Canterbury, dr Arthur Ramsey. Spotkał się on z patriarchą kościoła prawosławnego w Sowietach, Aleksyem, celem nawigacji stosunków między teologami angikańskimi i prawosławnymi. — Ramsey przyjeżdży był przez pierwszego wice-premiera sowieckiego Mikoyana, który obiecał, że Moskwa nie będzie się sprzeciwiała zbliżeniu tych dwóch kościołów. To ostatnie oświadczenie należy przyjąć z niedowierzaniem.

Prezydent Kennedy udzielił interesującego wywiadu 70-ciu studentom brazylijskim, odpowiadając na cały szereg pytań, m. in. że jest mozzega socjalizacja wszystkich ośrodków produkcyjnych w Brazylii, pod warunkiem, że pozostawia się wolność obywatelom w obrachowaniu jego formy, zachowania się wolność prasy i poszanowanie dla praw człowieka. Z góry jednak można powiedzieć, że system wolnej rywalizacji i inicjatyw zawsze daje lepsze wyniki. Dalej — Kennedy obiecał odwiedzić Nordeste podczas swej wizyty i z bliska zapoznać się z sytuacją tamtejszej ludności. Ostatnia odpowiedź znacząca, była szczególnie znacząca. Zapytany, dlaczego tak dużo miejsca poświęca się w prasie Niemcech, Kennedy odpowiedział, że w obecny czas, w Niemczech, walczy z Zachodem, wobec blagowiernej różnicy z reżimami Wschodu i Zachodu, było by samobójstwem ze strony USA siedzieć z założonymi rękami, myśląc "na różowo" o ideach pacyfistycznych w świecie.

WIADOMOŚCI z BRAZYLII

★ Minister Wychowania, Roberto Lima, oświadczył, że rektorzy Uniwersytetów powinni przedłużyć rok szkolny aż do stycznia przyszłego roku. Studenci zaś powinni powrócić na wykłady, oczekując na rozwiązanie sporu przez rząd federalny.

★ Użycie jednej, jedynej karty wyborczej, w stolicach wszystkich stanów i w całym stanie paulistycznym jest już rzeczą pewną. Chodzi jeszcze o szczegółowe zredagowanie karty wyborczej, o które toczy się dyskusja.

★ W Porto Alegre powtórzył się atak gubernatora Brazylii na tamtejszą prasę i telewizję, oskarżoną o złą wolę w stosunku do osoby gubernatora i jego działalności.

★ Nowy zjazd gubernatorów ma się odbyć w Minas Gerais. Prezydent Goulart zapowiedział swą obecność. Pod obrady pójdą nagłe sprawy odnoszące się do wyznaczenia kraju oraz do polityki wewnętrznej państwa.

★ Dwie ekspedycje brazylijskie udały się na północną granicę kraju, by dokończyć wytyczenie linii granicznej z Kolumbią i Gujaną Francuską.

★ Zapora wodna skonstruowana na sztucznym jeździe obok nowej stolicy dostarczy dla elektrowni Paroá siły o 27 tys. koni mechanicznych, dzięki swym trzem turbinom wodnym. Autorem tego dzieła jest prefekt Sette Câmara.

★ Nowy gabinet rozwija wielką aktywność, by zwiększyć Ministerstwo przenieść na stałe do nowej stolicy, zwłaszcza Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

★ Gauszowska partia Wyzwolenia (Libertador) prowadzi kampanię na terenie całego stanu, by przeprowadzić powtórny wybór Raul Pila na deputowanego federalnego.

★ "Krótka historia o Izraelitach w Brazylii", pióra Salomona Serebrenik ukazała się na półkach księgarskich w całym kraju, otrzymując pochlebna krytykę.

★ Nagrodę francuską "René Sand" otrzymał arcybiskup rioski Dom Helder Câmara za swą pracę napisaną na temat kwestii społecznej i przedstawioną na Międzynarodowej Konferencji Opieki Społecznej.



Cid Sampaio, gubernator Pernambuco, ostro skrytykował akcję polityczną gubernatora z Minas, Magalhães Pinto, zmierzającą do przeprowadzenia plebiscytu za systemem rządów prezydenckich w Brazylii.

—OO—

★ Nowoczesne kąpielisko powstaje na wyspie Paqueta blisko Rio de Janeiro, zaprojektowane przez architektów Fernando Arnoldo Teixeira i Alexandre Nicolaeff.

★ Celem obfitości dostawy ryb dla stanu Guanabara, brazylijski konsul w Tokio, Moacyr Martins Ferreira, skonstruował japoński statek rybacki, zaopatrzone w radar i w nowoczesną chłodnię.

★ Senacka komisja inwestycyjna doszła do przekonania, że brak ryżu gospodarskiego na rynku wewnętrznym jest winą gubernatora Brazylii, który zakupił wielkie ilości tamtejszego ryżu po niskiej cenie i sprzedawał go drogo, by mieć pieniądze na prowadzenie swej polityki. Ponadto zamierzał on sprzedać ryż Chinom Komunistycznym za milion dolarów.

★ Prezydent Goulart był przyjmowany z największymi honorami przez wszystkich dowódców Armii i Marynarki. Z tej okazji odbyła się defilada wojskowa z udziałem 15 tysięcy żołnierzy.

★ Piótra miliona dolarów otrzyma Nordeste od Funduszu Organizacji Narodów Zjednoczonych przeznaczonego do kanalizacji wody, ambulatorium dla dzieci i do utrzymania katedry pediatrycznej na Uniwersytecie w Recife.

★ Nowe ceny na mięso i mleko ustanowiła Federalna Komisja Cen (CORAF) miesiąc temu. 340.000 kruczejów za mięso bez kości (file), 420.000 za file-mignon, od 200 - 300 kruczejów na mięso bez kości — zwykłe. Mleko w garafkach będzie miało cenę od 36.30 kruczejów do 40.60 kruczejów.

★ Znamy pianista polski, Witold Małcużyński, najlepszy wykonawca utworów Chopina, po swym występie w Buenos Aires, daje obecnie koncert w teatrze municipalnym w S. Paulo, odgrywając utwory Liszta, Beethovana i Chopina.

★ Festival filmu polskiego odbywa się obecnie w São Paulo, w sali Muzeum Sztuki Współczesnej. Wyświetlane będą filmy: "Ostatni Etap", "Prawda nie zna granic", "Niebieski Krzyż", "Kanał", "Popiół i diamenty" itp. Razem — 17 filmów.

Obok tego salonu wystawiono 130 nowoczesnych afiszów polskich artystów o tematach filmowych.

★ Milion i trzydzieć tysięcy dzieci uczęszcza do szkół podstawowych w stanie São Paulo. W stolicy istnieje 406 szkół, w interjorze 1.479. W całym stanie jest 50 dystryktów szkolnych.

★ Pięknym szlakiem dla turystyki wewnętrznej w Brazylii są miasta: Barbacena, Ouro Preto, São João del-Rei, Belo Horizonte, Três Marias i Brasília. W tym celu naczelny dyrektor Departamentu Dróg zamierza wybudować cały szereg małychjazdów na tym szlaku.

★ Znamy pianista polski, Witold Małcużyński, najlepszy wykonawca utworów Chopina, po swym występie w Buenos Aires, daje obecnie koncert w teatrze municipalnym w S. Paulo, odgrywając utwory Liszta, Beethovana i Chopina.

★ Doskonałym malarzem jest senator Guido Mondim, malujący obecnie sceny z życia nowej stolicy, dając tym obrazom tytuł: "Oni uwierzyli w nową stolicę".

★ Plac Polski otrzymał już darskie i przybera coraz ładniejszą formę. Przeprowadza się obecnie prace nad dwoma małymi basenami, które posiadają białe formę granic Brazylii i Polski z ich głównymi miastami.

Migawki ze świata

- ★ Anglia przygotowuje się do wojny bakteriologicznej, używając do szczepionki przeciw bakteriom przrządu podobnego do pistoletu, który "szczepi" 4 osoby na sekundę.
- ★ 81-letnia była królowa Holandii, Wilhelmina, odmówiła jednej z amerykańskich firm wydawniczych wykonywania swego pamiętnika do szesnastu w latach.
- ★ Hienasie tysięcy kilometrów konno zamierza przebrnąć dwóch studentów angielskich odwiedzających Europę, Bliski Wschód i Afrykę.
- ★ Wynalazca okazał się książe Sigvard Bernadotte, syn króla Szwecji, wymyślając elektryczną szczoteczkę do czyszczenia zastawy stołowej bez moczenia rak.
- ★ Roselli "Lightower" — gwiazda słynnego baletu Markiza de Cuevas, dziś już rozwiązanego, otrzymała tytuł "aktorka honoris causa" od Uniwersytetu Oksfordzkiego.
- ★ Rina Roncalli, siostrzyna siostra Papieża — Jana XXIII, śpiewaczka francuskiej Opery w Tuluozie, wychodzi zażam za przemysłowca francuskiego, André Chapeau.
- ★ Kucharze armii sowieckiej przejął specjalne szkolenie kulinarne, by smacznie i pożywnie przyrządzać posiłki dla żołnierzy. Tego domaga się wice-minister Obrony, marsz. Grezko.
- ★ Znała nowela zmarłego pisarza francuskiego, Alberta Camus, p. "Cudzoziemiec" będzie stanowić podłożem do filmu "Leopard", produkcji Alain Delon.
- ★ Trzymilionowy tunel podziemny łączy Hiszpanię z Francją przechodząc pod górami Pirenejów.
- ★ Zadne zwierzę nie może wejść na terytorium Wielkiej Brytanii bez odbycia sześciomiesięcznej kwarantanny.
- ★ Dramat kobiety mahometańskiej opisał egipski myśliciel, Toussef Ri Masry, przedstawiając nieludzką — wprost sytuację, w jakiej ona żyje.
- ★ O istnieniu międzynarodowej szajki złodziejskiej wykradającej formuły najnowszych leków amerykańskich i europejskich donosi angielski wywiad Scotland Yard.
- ★ Konkurs amerykańskiego Stowarzyszenia Księgarzy wygrał młody uczeń. Na pytanie, czego najbardziej interesującego nauczyła cię książka, odpowiedział: czytania.
- ★ Siostry Sobredo liczące kolejno, 90, 94, 98 i 100 lat, mimo podeszłego wieku kierują osobiste pracami na swych plantacjach w Republice Dominikańskiej.
- ★ Telewizja najszybciej rozwija się w Anglii, jeśli chodzi o Europę. Już w 1936 roku, wysłaniono w Anglii pierwszy program telewizyjny.
- ★ Krzaczące brwi i łysina stanowią dowód męskości, ale nie obfite owłosienie na piersiach, twierdzą specjaliści szwajcarscy.
- ★ Sowiety gotowe są wycofać swe wojska z Węgier, jeśli USA wycofają z obrad ONZ kwestię powstania węgierskiego. Wiadomość tę podał angielski dziennik "Observer".
- ★ Wzrosły ceny na artykuły żywnościowe w Bułgarii, jak np. na mięso, mleko, masło, ser i jaja. W ten sposób Bułgaria naśladuje przykład Rosji.
- ★ Do państw uznających poronienia należą: blok socjalistyczny, Japonia i Szwecja.
- ★ 300 kin zamknęły władze w Anglii od marca 1962 r. do marca 1963 r., przygotowując się do wstąpienia do Wolnego Rynku Europy i występując w obronie angielskich przedsiębiorstw kinematograficznych.
- ★ Słynna gwiazda Hollywood Marilyn Monroe, popelniała samobójstwo, używając wielką dawkę środków nasennych.
- ★ Zmarła w 36 roku życia.
- ★ Rosja Sowiecka przeprowadziła w 1962 r. 40 megatonową Wybuch nastąpił nad morzem Arktycznym.

Soja i Nasz Kolonista

Był to rok 1931. Nasz kolonista miał wielkie zadanie. Utrzymywał szkołę dla swoich dzieci. Szkoły polskie tu w Rio Grande do Sul wypełniały dwa zadania. Uczyli obowiązkowo języka portugalskiego i polskiego. Szkoły te były utrzymywane przez Towarzystwo Szkolne i rząd municypalny. Od osmej do dwunastej uczono po portugalsku a od pierwszej do trzeciej po polsku. Nauczycielom municypalnym płacilo od 50 do 150 milrejsów a resztę dopełniało Tow. Pobory nauczycieli nie przekraczały 200 milrejsów. Poza tym dostawali nauczyciel mieszkanie i drzewo, ale nie wszędzie. W niektórych Towarzystwach dostawali też kawalek ziemi do sadzenia.

Były to ciężkie czasy dla kolonistów i dla nauczycieli. Ci ostatni oszczędzali aby brać udział w kursach dokształcających podczas wakacji, przyjeżdżając nawet do Kurytyby. Produkta rolne nie miały żadnej wartości. Świn żywych nie kupowano. Smalec płacono po cztery i pół milrejsa za "arrobe". Kukurydza, fizon i inne produkty rolne nie miały popytu i ceny Kolonista w wielu wypadkach aby zapłacić dwa milrejsy od dziecka za szkołę, miesiecznie, ciosat "dor mentospały" i wywoził do pobliskiej stacji w Giru albo Santo Angelo i je sprzedawał za 5 milrejsów i w ten sposób uzyskiwał pieniądze aby zapłacić miesiecznie.

Piszący te słowa był w ten czas nauczycielem w kolonii Guarani, na linii do Rio, utrzymywany przez Towarzystwo Szkolne św. Izydora. Dla obrony interesów kolonistów została założona przez kolonistów niemieckiego pochodzenia tak zwana "UNIAO COLONIAL". Na zjazdach tego stowarzyszenia debatowano nad polepszeniem losu

kolonistów. Wiele rzeczy dobrych dokonano, ale później Stowarzyszenie to zostało uznane za szkodliwe i zamknięte przez władze nacjonalistyczne.

Właściwie po jednym z takich zebrań, w 1931 roku, między piszącym te notatki i kilku wpływowymi jednostkami należącymi do kolonii niemieckiej doszło do poruszenia o kilka spraw gospodarczych i o kryzysie panującym. Był obecny podczas poruszenia tych spraw pastor Alberto Lembauer, który wspominał o spróbowaniu uprawy soi, rośliny należącej do motylkowatych, uprawianej w Japonii, ale już znanej w Ameryce Południowej. On sam był amerykańkiem, z Missuri, i znał te rośliny. Obećcał postarać się o nasienie, możliwe już wyprobowane tu w Brazylii, ponieważ, jak twierdził, w 1909 roku w São Paulo soja była próbowana przez emigrantów Japończyków. Nie dawał pewności czy będzie mógł uzyskać to nasienie.

Po jakimś czasie otrzymaliśmy nasienie Soji. W Miejscowości Linji do Rio, mieszkał kolonista, działacz społeczny Franciszek Wasilewski były pod-oficer wojska rosyjskiego, biorący udział w wojnie Rosyjsko-Japońskiej, w roku 1905. Był on rok czasu w Mandżurii i tam poznał soję i sposoby używania tej rośliny. Rozdaliśmy nasionko kolonistom i posiadaliśmy w naszych ogrodach ważnych. Naturalnie nasiona weszły i rozwiłają się pomysłnie. Dziwiło nas wszystkich że roślina ta do bardzo długo rosła. Sadzona w miesiącu wrześniu dojrzała w kwietniu. Każdy krzak dał nam po kilogramie a nawet i więcej. Nasiona zebrane rozdaliśmy już w większych ilości innym kolonistom. Pan Wasilewski pouczył swoich kumotów o wartości Soji. Robił mleko, ser, kotle-

ty i chleb i w szkole o tym opowiadał. Następnego roku posadził już więcej i kolonista zaczął interesować się tą uprawą, próbując do użytku dla swia i drobiu.

W roku 1932 przybył do Guarani Inż. Czesław M. Biezanek. Widząc zainteresowanie tą rośliną napisał kilka artykułów o soi. To samo robiliśmy my też. Inż. Biezanek rozdał też kolonistom nasiona innych gatunków odmian. (Odmiana przez nas pierwszy raz posadzona na Linji do Rio istnieje do dziś) Zaczynamy też, że Wiel. Ks. Dziekan Jan Wróbel napisał też artykuł o Soji. Artykuły te objaśniały o użytku i sposobie sadzenia tej rośliny.

W roku 1936 było już dużo Soji, ale na nią nie było kupca. Kooperatywa Polonia z Linji do Rio, dzięki wpływom Stanisława Kotlińskiego ulokowała w mieście Giru kładzieciarkę worków Soji, placąc swym członkom po 16 milrejsów za worek 60-cio kilogramowy.

Z prób przeprowadzonych przy Tow. Szkolnym na L. do Rio soja przyniosła najlepsze wyniki. Próbowaliśmy hodować jedwabników. Próbowaliśmy uprawę lucerny. Rozdawaliśmy orzechy tunga i

włoski. Namówieni przez p. Antoniego Warpechowskiego z miasta Guarani sprowadziliśmy sadzonki chmielu. Sprowadziliśmy i rozdaliśmy nasiona pszenicy, jęczmienia i orzechy ziemne — Amendoin Paraguaio. Wyniki były różne. Najlepszy wynik był z soi. Robiliśmy to jako skromny i bezmienny nauczyciel na linii, nie oczekując nagrody. Soję stała się zupełnie urolna w Rio Grande. Uprawa soji mało kosztuje, ponieważ sadzi się ją wraz z kukurydzą albo mandioką, czyszcząc jedno czyszczy się i drugie.

Dziś nasz kolonista liczy czas od zbioru Soji, a no i pieniądza. Ceny chociaż tak bardzo wahają się tu w Brazylii, jednak są dla soi ustalone. Jest to produkt przemysłowy. Obecnie nasz kolonista otrzymuje po utraceniu podatku — Venda à vista 6%, Cr\$ 1.100,00. W tym roku nasi kolonisci sprzątali po kilkadziesiąt a nawet i po parę setek worków, a więc i leworków Soji tyle tysięcy kruczejów.

Cześć Wam! panowie kolonisci.

J. Kurylo

Drobne Wiadomości Gospodarcze

● Cztery miliony krzaków kawowych już przestarzałych i nieproduktownych będą wyciągnięte z korzeniami na fazendach kawy w Catanduviu, São Paulo. Prace te finansuje Bank Brazylijski.

● Tysiące ton zboża niszczy się codziennie w spichrach świata, które wystarczą by na wyżywienie 250 milionów ludzi. Do takiej konkluzji doszedł Naczelny Zjednoczonych Państw. Ponadto — w Afryce straty żywności są największe, ponieważ tamtejsze składy zboża nie są odpowiednio zorganizowane w stosunku do wilgotnego klimatu.

● Norweskie kompanie okrętowe wprowadziły na — swych statkach najnowsze urządzenia, dzięki którym zmniejszy się liczba żałogi o 40 procent. Fakt ten wpłynie na większe zarobki norweskich kompanii.

● Tegoroczny zbiór wosku z palm "Carnauba" w stanie Rio Grande do Norte zakupił Bank Brazylijski w ilości 865 ton, by zagwarantować cenę tego produktu wobec przejściowych trudności w znalezieniu zagranicznego rynku zbytu.

● W Salvador, stolicy stanu Bahia, inaugurowano fabrykę produkującą dziennie 15 tys. ton racji żywnościowej dla drobiu. Równocześnie władze tej fabryki będą "CAMAP" sprzedawać będą na wielką skalę kurcząt, już szczeplone, udzielając nadto asystencji weterynaryjnej.

● Amerykańskie przedsiębiorstwa samochodowe postanowiły utrzymać tą samą cenę na swe wozy, by skutecznie walczyć z tanimi samochodami europejskimi, które w pokaznej liczbie pojawiły się na rynkach USA.

KRONIKA SPORTOWA

★ Liga riocka: América - Campo Grande 1x1, São Cristóvão - Bonsucesso 1x1, Portuguesa - Canto do Rio 1x1, Flamengo - Fluminense 1x0, Bangu - Botafogo 0x0, Madureira - Olaria 1x1.

★ Liga paulistańska: São Paulo - Portuguesa 0x0, Palmeiras - Jabuquara 5x1, Corinthians - Taubaté 4x1, Guarani - Noroeste 1x1, Botafogo - Comercial 2x1, Prudentina - Ferroviária 2x1.

★ Liga gauszowska: Internacional - Bonsucesso 2x1, Pelotas - Juventude 3x0, Guarani - Aimoré 1x0. Innych spotkań nie było ze względu na złą pogodę.

★ Liga kurytybska: Ferroviário - Primavera 2x1, Atlético - Operário 6x4, Palestra - Bloco 1x0, Guarani - Irati 5x3, Olimpico - Caramuru 4x2.

● Wartość dolara podczas kryzysu gabinetowego doszła do 500 kruczejów. Ogólnie biorąc, istnieje nadzieja, że nowy gabinet wprowadzący system oszczędności obniży wartość dolara do 380 kruczejów.

● Okręt szkolny "Custódio de Melo" uda się w 100-dniową podróż do portów europejskich i amerykańskich, będąc zmontowane stoisko promopagandowe, wykazujące dorobek brazylijskiego przemysłu metalurgicznego.

● Handlowe firmy republiki Nigerii pragną importować z Brazylii obuwie i gotową odzież. W tym celu wysłali notę do Narodowej Federacji Przemysłowej przesyłając całą przemyśl krajową.

● Rząd Boliwii wydał dekret dotyczący zmiany krajowej monety, ustanawiając przez boliwijski, na miejsce dawnej monety — boliwiera. Nowy bez będzie miał wysoką wartość, gdyż za jeden dolar płać się będzie 12 pezów.

● Światowe rynki naftowe zagrożone są napięciem naftowej socjety, twierdzi francuski związek Izby syndykalnych dla ropy naftowej, podając za przykład Włochy, które importują naftę z Rosji.

★ Zrealizować spotkanie — Brazylija - Real Madrid jest marzeniem prezesa klubu hiszpańskiego, Santiago Barnabeu. Twierdzi on, że Madrid pokona z łatwością jedenastkę mistrza świata. — Wątpię należy, czy dojdzie do tego spotkania.

★ Na szermierskich mistrzostwach świata w Argentynie Węgrzy zostali mistrzem świata we florecie, Francuzi — mistrzem w szpadzie. W szabli — do finału weszli Węgrzy i Polacy.

★ Słynni czarni koszykarze amerykańscy "Globoetters" popisali się swą nadszczyną techniką przed publicznością São Paulo, wygrywając wysoko z białą drużyną amerykańską "American Giants". Charakterystyką tych graczy jest to, że wszyscy mają ponad 2 m. wzrostu.

★ Santos spotkał się w finale drużynowych mistrzostw Ameryki Południowej z urugwajską drużyną Penárol, wygrywając 2x1. Obydwa gole zdobył Coutinho. Pelé, choć już wyleczony z kontuzji, nie wziął udziału w meczu. Rewanż między Santos i Penárol zakończył się remisem 3x3. Tym samym Santos został mistrzem Ameryki.

★ Drużyna riocka Botafogo podniosła gaże swym graczom z jedenastki państwowej, bojąc się, by nie stał się łupem milionowych zysków oferowanych przez kluby — włoskie czy hiszpańskie.

★ Do I ligi polskiej awansowały drużyny: Stal Rzeszów i Pogon Szczecin. Spady natomiast do II ligi kluby Cracovia i Stal Mielec.

★ W Buenos Aires w finale mistrzostw świata we florecie, Witold Wyda zdobył w punktacji indywidualnej wicemistrzostwo świata we florecie, odnosząc w finale 5-zwycięstwo. Zeszlonożony — mistrz świata, Ryszard Parulski, zajął w tym roku — czwarte miejsce z trzema zwycięstwami.

★ Piłkarska jedenastka — GKS Zagłębie pokonała w finałowym meczu o Puchar Polski Górnika Zabrze 2x1 - (1x0).

Karás zebrał pięć miedzianych okrągłaków i wyspał do torebki zwisającej u pasa na brzuchu i zadolowny zawołał:

— Teraz w imię Ojca i Syna — do drugiego brzegu, bo noc na ramieniu i ziąb dokucza i wrzasnął w stronę pasażerów — no nie!... — Sim! — potwierdzili pasażerowie i przybrali lepsze miny.

Karás coraz dalej odpychał od brzegu pękata łódź.

— Dlaczego pan jedzie w górę, a nie na wprost? — pytał Benedito, którego szerokie rondo kapelusza wyprawiało harce na wietrze.

— Tedy jadę, którydy jest zapłacone.

Reszta pasażerów wybuchła śmiechem.

— Benedito, trzymaj kapelusz, bo go wiatr poniesie!

W tej samej chwili odkryła się głowa metysa, kapelusz wywinął koziołka, kilka rąk naraz wyciągnęło się do niego, ale daremnie było łapanie; sromiaki tracił o dziób łodzi i poszedł po fali... sunąc po niej równo z wiatrem.

— Wyjedziemy w górę, a potem z ukosa weźmiemy ostry prąd, bo na prosto wzięły by nas fale na dół do przystani.

Karás z obojętną miną, jakby stał na twardej ziemi, trzymał łopatkę w ręku, a przy kaścianiu zamykał oczy, pochylał się do pasa, potem podnosił się leniwie — a tom się przeziębilib — mruknął do siebie.

Zanim odezwali się pasażerowie kszusząc się z lekka — był to pierwszy znak drapania po gardle, zwiastum kaszlu i przeziębienia.

W miejscu koryta rzeki, woda rwała i toczyła groźne fale unosząc belki, konary, kłocce i utopione bydło. U pasażerów bez wyjątku na pleć, malował się strach.

Nie bójcie się, ja znam tutaj każdy zakręt, każdą gałąź i wiem kędy płynąć.

Pasażerowie na ślepo wierzyli wiosłarzowi i całą siłą swoich myśli spajali się z jego wysiłkiem, choć myśla pomóc, aby dojechać.

Na poaranie brzdami toni, na pomarszczonych skibach wód, zaigrały miliony krwawych płomieni. Istne piekło ukazało się na wodzie. Migoce, przyswieca, błyska — gaśnie.

Łódź nie zdążył wjechać w ogień, bo w miarę przybliżania się, ogniki odsuwają się również z tą samą zrećnością z jaką przybliżyła się piroga Karasia.

Przez podgarnięte wiatrem pasmo chmur na zachodzie słońce wylazło i zapadło.

Na oświetlone czyste niebo, nie tylko Wachadło i Brzącek spojierali z Rio Baixo, ale wszyscy mieszkańcy z wyżyny źródła Iguacu, fazendezy, kabokrzy, Polacy, murzyni, resztki indian, a przede wszystkim dzieci w tym znaku nieba dopatrywali się pogody.

Czerwony zachód odbił się w spietrzonych falach i na znakach piekła w głębinach wód odmalował purpurowe niebos.

Ze zmkrokiem łódź przybiła do przystani. Dzikie kaczki gdzieś w oddali kwiliły jeszcze i zwoływały się na noc, przelatując z kępy na kępe, aby zimną noc spędzić razem.

Benedito podszedł do przewoźnika i rzekł: — zapłać mi kapelusz!

— Z jakiej poręki ja? Zwróć się do wiatru.

— Złapać, albo daj mi swój!

— Nie chciało wypalić.
— I ucieka?...
— Rozumie się.
— Trza było wziąć soli i posypać po grzbiecie, to napewno polowanie by się udało — śmiał się Figura.
— Utkuliśmy małego koziołka i to jeszcze Cygan musiał dogryźć.
— Hahe, — mówił Wachadło głosem pochwały — to wy tu wnet rzeźnię założyć?...
— Nie ma dla kogo, co się ubije, to się i zje.
— W kukurydzysku gołębi dużo, będziemy je chwycić w pułapki — oświadczył Florek.
— Wcale gwoździ nie mamy — zawołał troskliwie Wachadło.
— To się da rady, "rapuki" powiżemy łykami — dodał obojętnie Florek.

Nad wieczorem deszcz ułożył i obaj bracia wyszli w pole z siłkami. Wyczyszcili kawał pola z badyli, odszukali pozostałe kaczany z ziarnem, do języka pułapki przywiązali łądę ze złotym ziarnem, które wabiło niećlo z daleka. Naszatkowali białe palii i porzucali na około siდეł jako przynęte i już po ciemku wrócili do "czupirada".

— Znowuście mi zmokli? — nacierał Brzącek na nieposkromionych wyrostków.

— To nic, na skórze doschnie — i dzwonili zębami z zimna.

W ranszy czuć było zapach smażonego mięsa i wszyscy bez wołania zbliżali się do stołu sporządzonego z dartej deski.

Soli zabrakło — powiadomił Brzącek, trzymając w palcach kawał sarniny, ocierając ją ze smalcu o krawędź rondelka.

— Jutro będzie — mruknął pod nosem Gustek — kopnę się z rana, to na południe będę z powrotem...

Nazajutrz rano, Gustek nakrył się workiem i na bosaka poleciał do Ingwasu.

— A kupuj u Rudego! — wołał za nim Kuba.

— Jo wiem — odezwał się wyrostek.

— Wracaj prędko na jednej nodze! — upominał go Wachadło, a Gustek zniknął na zakrecie drogi.

ZŁOTE WYBRZEŻE

Wiatr zimny napierał od bieguna południowego. Po konarach pioniorów grał szatankie melodie, wył, szumiął, huczał łamał. Wdzierał się w gaszcze i nawet tańczył w "czupiradzie" z popiołem.

— To chyba już koniec deszczu — mówił do siebie zatławiony kucharz — nawet popiołem do rondelka ciska.

— E co tam popiół nie truciźna, sarna będzie strawniejsza — i zamieształ drewnianą łyżką...

Trzeba będzie na odmianę zasmażki na koziołka zapitrasić — i wybiegł z wiadrem do grobli po wodę.

— Niebo pełne chmur kotłowało się nad lasem. Strzępiaste kłęby wiatr gnał z wałami. Zrobiło się ciemno i groźno. Wachadło i Figura pozejmowali kapelusze, spoglądali w niebo.

Ogień, który tlił się pod lasem, służący do zapalania fajek, rozja-

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

Klejnoty 10 wieków

Chmary tajnej policji w cywilu i agentów towarzystw ubezpieczeniowych pilnują najwęższej w świecie wystawy klejnotów jaka urządzono w muzeum Luwru w Paryżu, strażone przez najnowocześniejsze urządzenia elektroniczne.

Na tej wystawie francuskiej biżuterii 10 wieków — do czasów najnowszych — można oglądać sławne brylanty: "Hope", "Sansy", "Regent" i wielki szafir Ludwika XIV, "Grand Mazarin", korony królewskie, diadem, naszyjniki, miecze i szpady, nawet wachlarze.

44 pół karatowy "Hope" należał niegdyś do klejnotów koronnych za Ludwika XIV, po czym powędrował do Ameryki. Kupił go w roku 1949, z masy spadkowej Mrs. Evelyn Walsh Mc Lean, jubiler paryski i nowojorski. Winston i ofiarował w roku 1958 Instytutowi Smitha.

Wystawione klejnoty noszone niegdyś przez królowe i królowe Francji, Portugalii i

innych krajów, przez Marię-Antonię, Marię Burgundzką, panią du Barry, Napoleona i innych. Pozbierano pracownice arcydzieła francuskich jubilerów z wielu krajów Europy Zachodniej, ze Stanów Zjednoczonych i Muzeum Watykańskiego.

Wśród nowoczesnych eksponatów znajduje się kolia oceniona na milion dolarów.

Louvr od 50 lat pragnął zorganizować taką wystawę, ale brakło pieniędzy na należyte ubezpieczenie klejnotów wypożyczonych przez muzea i kolekcje zagraniczne. Obecnie stało się to możliwe dzięki hojnemu wsparciu przez wielkich producentów drogich kamieni oraz jubilerów.

Z eksponatów przesłanych na wystawę począł, zaginęły dotychczas dwie paczki — wartości \$56 100, nadane z Londynu. Towarzystwa ubezpieczeniowe ofiarowały nagrodę 5 500 dolarów za ich odnalezienie.

Okruchy...

● **Człowiek - radar** — 40-letni mieszkaniec miasta Stolac w Jugosławii — Hasijski Haladerevic, pomimo że od urodzenia jest ociemniały, wykonuje wiele czynności, w których decydującą rolę odgrywa zdolność widzenia, między innymi jeździ na rowerze. Ten niezwykły człowiek twierdzi, że dzięki swemu wzroku szóstemu zmysłowi wydczuwa przeszkody, które wymija.

● **Nafta** — Uczni kanadyjscy stwierdzili, iż ropa naftowa powstaje z materii organicznej znacznie szybciej niż dotychczas sądzono.

● **Badając** próbki młody ropoposobnego z dna jezior w prowincji Alberta, uczeni ci ustalili, iż rozkładające się substancje mogą dać początek ropie naftowej w ciągu nie całych stu lat.

● **Dotychczas** sądzono, że proces tworzenia się ropy może trwać nawet milion lat.

● **Młodzi przestępcy** — Jest ich z roku na rok coraz więcej. Jeden z najlepszych badaczy tego zagadnienia, ks. John L. Thomas, Jezuita, jest zdania, że jedna chociaż nie jedyną przyczyną jest to, że dzieci są wychowywane zanadto pod wpływem matki a za mało pod wpływem ojców. Matka maleje w oczach dziecka gdy dziecko dorasta. Potrzeba mu wtedy porady i autorytetu ojca, a ten ojcie zawsze poza domem, do tego ojca dzieci są nie przyzwyczajone.

czajone. Dzieci dorastające są osamotnione, grubia się w skomplikowanym świecie, idą za kolegami, a ci prowadzą ich na drogę gwałtów i zbrodni.

● **Radiopirat** — Dziennikarz angielski Thompson jest pierwszym w historii piratem radiowym. Radiostację swą umieścił na statku zakotwiczonym poza obrebram 3 milowego pasa wod terytorialnych. Radiostacja jego nadała wyłącznie program rozrywkowy i reklamy.

DZIAŁ POETYCZKI

TRZECI MAJ

Na warszawskim rynku Chora gwie się chwilej;
Zajęła wlosna Majowa nadzieja;
Zajęła wlosna Nad oczystym lanem,
Dziś się w służbie dla Ojczyzny Chłop porównał z panem.

Na warszawskim rynku Tam muzyki grają;
Stanowi miejskiemu Bracia prawa dają.
Nadają mu prawa, By bronil tej ziemi
Razem z cnymi rycerczami Jak z braćmi starszymi.

Na warszawskim rynku Tam naród zebrany;
Idą karmazyny Idą i mieszczany.
Radzili na Sejmie Całe cztery lata;
Urządzili, że się Naród w jedno zbrata.
Czas Ci, Polsko, zgłoś Twoje ciężkie bliźny
Wszystcy dzisiaj równi sobie W obliczu Ojczyzny.

Na warszawskim rynku Biją wszystkie dzwony;
Wolnych synów Polsce Przebęda miliony.
O ty dniu radosny, O ty Trzeci Maju,
Zapachniałeś kwieciami W całym polskim kraju.
Zapachniałeś kwieciami Najśodszej wolności;
Miłości Ojczyzny I bratniej wolności.

Maria Konopnicka.

Objaśnienia

Maria z Wasilowskich Konopnicka (1842 - 1910), pisząca także pod pseudonimem Jan Sawa, była najwybitniejszą poetką polską swego czasu. Czuła jej serce bילו wiosnę dla Polski i upodsędzonych. Pochowana we Lwowie, zawsze wiernym mieście polskim.

Utwory: "Pan Balcer w Brazylii", "Italia", "Poezje" i inne.

Powyzszy wiersz opisuje wiekopomny moment uchwalenia przez Sejm w dniu 3 maja 1791 konstytucji, w której szlachta zrzekła się większości swych przywilejów na rzecz mieszczan i chłopów. Niestety rządzone żelazną ręką sąsiednie państwa Prusy, Rosja, Austria, nie dopuściły do dalszego istnienia odrodzonego i promieniącego idea wolności państwa polskiego i brutalną siłą dokonały ostatecznego rozbioru Polski.

Użyty w wierszu wyraz "cny" to dawna forma wyrazu "zaczny". "Karmazyn" to szlachcie woskiego rodu. "Sejm" w Polsce dawnej i obecnej stanowił rodzaj parlamentu, kongresu. Sejm, który uchwalil konstytucję majową, trwał cztery lata, stąd nazwany był czteroletnim. Konstytucja to ustawa o ustroju państwa oraz prawach i obowiązkach jego obywateli.

Wrażenie. Ostatnia syrena, zdjęcie ostatniego pomostu, odcięcie od ładu, wszystko przemawia za tym, że ruszamy. W żyłach poczyna nieco żywiej krążyć krew. Odczepiają liny. Giulio Cesare staje się już wolny. Mało - gotowy do rejsu. Genowa - Barcelona (Hiszpania). Holowniki powoli odciągają go od brzegu. Maszyny poczynają grać. Cesare daje do zrozumienia, że już pracuje samodzielnie. Najpierw powoli a potem coraz szybciej. Śrubca odrzuca zgnatwaną wodę w nieładzie. Szum fal poczyna się wznosić. Oddalamy się od brzegu. Cudna ta Genewa. Sygnał na obład, lecz jeszcze nie czas na nas, bo my jesteśmy w drugim turnusie. Obserwujemy jeszcze co tylko możliwe, ale już nie wiele, bo Giulio pracuje na całym obrętku. Odrzucamy się coraz bardziej od ładu. Jeszcze tylko widzimy szczyty gór i to nie wyraźnie. Czas na obład, więc ruszamy wraz... Po obiedzie byliśmy już na pełnym morzu Śródziemnym.

Okolo godziny 17-tej z lewej strony poczynają się wycinać jakieś wyspy. Widać, że to cieśnina. Nie, to nie cieśnina ale wyspy Kannes, francuskie. Giulio zwołnil biegu. Ba, nawet się zatrzymał. Tu stoimy całą godzinę. Frachtowiec podwiózł pasażerów i ich bagaże. Po załadowaniu ruszamy dalej, z Kannes do Barcelony. Wieczór już zapada. Chce się spać, ale to przecież pierwszy wieczór na wodzie, nie można przespać. Trzeba czuwać. Życie na statku wrę na całego. Jedni tańczą, drudzy śpiewają, to znów jakieś gry, itp. My zmęczeni do ostatnich granic udajemy się na spoczynek. Co się działo na morzu i pokładzie trudno mi o tym powiedzieć gdyż dobroliwiy Morfeusz utulił nas, jak przystoi na dobroliwego ojca snu.

9-VI-br. Twardy sen przerwał turkot zegarka. Czas wstawać. Golenie, mycie, a potem ad altare. Okolo godz. 9-tej dobijamy do Barcelony. Na przeciw naszego kolosa Cesarego wyjechały dwa holowniki. Giulio przestał pracować. Za niego pracują ci dwaj "mali". Majestatycznym, że tak powiem krokiem zbliżamy się do rampy portowej. 9.30 ostatnie drgnięcie i stolmy. Kilkanście grubych potężnych lin uczyniły "Giulio Cesare" niewolnikiem portu Barcelony. Dźwigi poszły w górę. Praca wrę na całego, a pasażerowie po większej części udali się na zwiedzanie miasta. Oczywiście tylko nie my, z za żelaznej kurtyny. (C. d. n.)

Słownik z 1424 r.

Ks. dr. Edmund Winkler, zamieszkały stale w Rzymie, w czasie jednej ze swych podróży naukowych znalazł w Tryeńcie cenny kodeks przywieziony z Polski przez księcia mazowieckiego Aleksandra, który w 1424 roku objął tu biskupstwo. Kodeks zawiera liczne, nie znane dotąd listy urzędowe i prywatne króla Władysława Jagiełły, który był wujem biskupa. Najcenniejszym jednak za-

bytkiem jest słownik łacińsko-polski. Wnosząc z braku znaków zmięczenia można przypuszczać, że należy on do najstarszych zabytków języka polskiego. Obok "Kazan Świętokrzyskich" i "Kazan gnieźnieńskich" — Wyniki badań nad tym słownikiem ks. Winkler opublikował w wydanej we Włoszech broszurze pt. "Il pin ancie dizionario latino - polaco del 1424".

Bajeczny spadek

Trzech spadkobierców bajecznego spadku w wysokości 800 milionów dolarów (400 miliardów dawnych franków), po emigrancie greckim Stamatakis, znajduje się obecnie w Buenos Aires, gdzie podjęli niezbędne kroki zmierzające do wykazania swych praw do spadku. Stamatakis zmarł przed 23 laty na Alasce, gdzie pokrył i eksploato-

wał bogate pokłady złota, które doprowadziły go do tej bajecznej fortuny. Jego spadkobiercami są 40-letni Nicolas Stamatakis i dwie jego siostry 40-letnia pani Sebastian. O spadku dowiedzieli się oni dopiero z prasy, podającej wiadomość o odnalezieniu — czterech innych spadkobierców w Paryżu.

Co to jest złoty dewizowy?

Informacji na ten temat dostarcza polski dziennik "Życie Warszawskie". "Złoty dewizowy" — stwierdza pismo — w którym wyrażona jest m. in. wartość obrotów polskiej za granicą, są jednostkami obrachunkowymi w stosunku do dolara amerykańskiego.

Wartość złotego dewizowego pozostaje jak 1:4, czyli 1 złoty dewizowy równa się 25 centów, a 1 dolar = 4 zł. dewizowy. "Złoty dewizowy posiada ustawowo ustalony parytet, czyli określenie ilości złota, której wartość złotego dewizowego, która wynosi 0,222168 grama, czystego kruszcu. Z tego wyliczyć można — pisze "Życie Warszawy" — relację złotego dewizowego do wszystkich innych walut przez porównanie parytetów."

Warszawski "Biuletyn Statystyczny" (grudzień 1961 r.) informował, że 1 zł. dewizowy równa się 0,22 rubla sowieckiego.

MÓVEIS PEDROSO polecają
para o lar mais feliz do mundo:
o seu!

TAPÊTES BANDEIRANTE

bom gosto e distincão na mais alta qualidade

- há mais de 40 anos a marca tradicional do melhor tapete!

À venda nas boas casas especializadas

Wykorzystaj ceny i obniżki w tradycyjnej wysprzedaży rocznej tapetów i materiałów tapicerskich w **MÓVEIS PEDROSO** RUA DR. MURICI, 339 — (róg Pedro Ivo)

A MODESTA JANA GŁODZINSKIEGO
Rua José Bonifácio, 122
WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH PO CENACH BARDZO NISKICH.

KS. WŁ. MUSIAŁ, C. M.

Migawki z podróży do "ZIEMI OCZEKIWANEJ"

kupujemy gotowy obiad w torebce, "Firenze" w skład którego wchodzi:

1/2 kurczątka, dwie bulki, ziemniaki smażone, makaron przyprawny w zbanku, 1/4 l. wina "Chlouti Rosso", pomarańcze, kostka sera, "Camping", sól, wykluwaczka do zębów, widele, razem taki dyńks 700 lirów. Smażenie to jedzenie.

Teraz rozpoczynają się cuda natury. Moc tuneli i to nad samym morzem. Wjeżdżamy w kralne marmurów i to różnorodnych. Teraz się już nie dziwię dlaczego światynie rzymskie to jeden marmur. Jedziemy coraz bliżej morza. Znak, że zbliżamy się do Genowy. I faktycznie, z dala widać już wysoce strzelające w górę drapacze chmur. Oj ta Genowa. Co za wspaniałe położenie. Ogromne góry uszczone precudnymi budowlami. Włosi to artyści, jeśli chodzi o budownictwo. Z naszym budownictwem nie ma porównania.

Z pociągu na taksówkę i do naszych konfratrów. Zostawiliśmy bagaże i dawaj na miasto załatwiają wszelkie formalności, biletowe, zdrowotne i bagażowe. Jakoś poszło. O godzinie 18-tej byliśmy już na Giulio Cesare, w kabine 211 gdzie oczekiwali nas dwóch księży Chrystusowców jadących z Neapolu. Kolacja dość obfita tzw. Pranzo, po czym udajemy się na miasto.

Po dłuższej wycieczce powracamy do kabiny, aby spokojnie spocząć a raczej zasnąć snem sprawidliwego. Pierwsza noc na Giulio Cesare przebiegła dość spokojnie gdyż stał w porcie. Szum tylko wentylatorów dawał się nieco we znaki. Rano Msza św., śniadanie i znów wymarsz na miasto, oczywiście za przepustką. O 10-tej powrót na statek i ostatnie oderwanie stopy od ziemi, stając się niewolnikami morza. 10.30 pierwsza syrena. Za kwadrans druga. Sytuacja na statku staje się gorączkowa. Leją się lzy żegnających. Szum maszyn, goniwa marynarzy, odceplanie pomostów, podjazd holowników, to wszystko poczyna wywierać coraz większe

Jedenasta pięć - kościół przemienia się w plac masowki. Wszyscy klaszczą, wiwatują, krzyczą jak kto może, my nie chcemy być w tyle, także pomagamy. Zresztą nadarza się wspaniała okazja aby w kościele pokrzyżać nieco odmiennie niż dotychczas.

Ponad głowami wiwatującego tłumu ukazuje się postać Ojca św. niesionego na sedyłach przez dostojników. Staruszek doskonale czuje się w swej roli. Śmieje się, klaszcze i gestykuluje. To znów dodaje animuszu rzeszy aby lepiej i głośniejsz klasnąć i krzyknąć...

Niosą Go tuż koło nas. Piękny jest ten "Starzec". Widać że równy Włoch, jak się to mówi w naszym języku. Teraz wygłasza przemówienie. Mówi o wszystkim i niczym. Zresztą On jest z tego znany. Mówca słaby. Osobowość jednak niesamowicie przyjemna i robiąca na widzu głębokie wrażenie. Po skończonej "gadce" uziela błogosławieństwa. Śpiewa jak "kanarek". A potem znów uśmiechnięty i rozbawiony rzeszami ludu, niesiony przez 12 szwajcarów opuszcza Bazylikę. O samej ludności biorącej udział w audyencji, zbieraniu z całego świata, można by napisać osobny rozdział. Jedno jest pewne że były tu wszystkie rasy, i można było wyszść wszystkie języki świata. Po skończonej audyencji widziamy oczywiście znów pobieżnie zabudowania Watykanu, a w końcu udajemy się na kopułę zachęcani polskim napisem. "Wejście na kopułę". Nicco winda a potem krętymi schodami i już na kopule. Wszystkie budowle rzymskie kornie korzą się przed potęgą Bazyliki św. Piotra. To jest kolos...

Cheste mieć wyobrażone pojęcie o tym, przyjeżdż i zobacz... Po podniurciu znów jedziemy na miasto korzystając z nadzwyczajnej uprzejmości Ks. Doktora Czaplil Dobry to Konfrater. Wiele mamy Mu do zawdzięczenia. Flata swego nie szczędził. Wolne swoje chwile nam ofiarował. Szkoda, że jutro już jedziemy dalej. Ale komu czas temu w drodze.

7-VI cudowna pogoda. Pociąg rusza z miejsca. Po godzinie jazdy i już jesteśmy nad morzem Śródziemnym. Prujemy już nad brzegiem. Po prawej stronie strzelające w górę szczyty gór a po lewej cienne fale morza. To znów wspaniałe widniece. Tu i ówdzie w pełni żniwa. Gorąc niesamowity. Czas szybko leci. Już zbliża się 12-ta. Chce się jeść. W Pisie

ZAWIADOMIENIE

Podajemy do wiadomości, że będą nadawane audycje radia polskiego "SWIT" z okazji rocznicy (100) NAD WISŁĄ. W Radio Emissora Paranaense dnia 14-go o godzinie 10 rano, W P.R.B.-2 — dnia 16-go o godzinie 16,30. W Guaracá — dnia 15-go o godzinie 10-tej rano.

Zawiadomienie

Towarzystwo Polsko-Brazylijskie "Tadeusz Kościuszko" Rua Mano Pereira 502, zawiadamia, że w dniu 11 sierpnia 1962 roku odbędzie się wielka Zabawa Tancezna, na którą zaprasza się członków oraz sympatyków. Początek zabawy o godzinie 22-ej.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra.

Dyrektor Socjalny — HENRYK KUJAWA

Życie i sprawy POLONII ZAGRANICZNEJ

KANADA

Wystawa prac polskich artystów

Z inicjatywy inż. arch. R. Stankiewicza otwarta została w ramach Muzeum Narodowego w Ottawie wystawa prac polskich artystów zamieszkałych w Kanadzie. Na uroczystości otwarcia wystawy, która wywołała duże zainteresowanie wśród społeczeństwa kanadyjskiego, był obecny wicekonsul dr. Davidson.

ARGENTYNA

Sukces reżysera

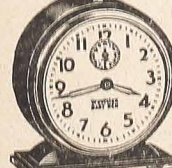
Urządzący przez Argentyńskich Instytut Kinematograficzny pierwszy konkurs na najlepszy film jest zawsze wielkim wydarzeniem w życiu artystycznym i kulturalnym w Argentynie. W bieżącym roku jury konkursowe, składające się z 21 wybitnych krytyków filmowych, poetów, pisarzy i malarzy, po rozpatrzeniu 70 nadesłanych na konkurs filmów krótkometrażowych wyprodukowanych w 1961 roku przyznało jednemu z nich nagrodę "kolonialnej krótkometrażowej" "Lana azul", której reżyserem jest jednocześnie autorem scenariusza jest Polak — Tadeusz Borowski, dyrektor artystyczny "Succesos Argentinos". Film oparty jest na pięknej legendzie indiańskiej o szepcu Araukanów "O niewieście, która zakochała się w wulkanie Lanin". Tadeusz Borowski osiągnął też drugi wielki sukces artystyczny: to samo jury przyznało mu pierwszą nagrodę w klasie fotografii artystycznej w film "El Pueblo i Cultura". Władysław Rejzner jest również realizatorem obszernej i ciekawej kroniki filmowej "Opierata o Wiltoldzie Malczewskim, który przybył oszaleć do Argentyny na tournée artystyczne.

Od stycznia 1962 r. "Przegląd Polski" wydajemy co miesiąc

Dwanaście numerów, bogato ilustrowanego piśmie, zawierającego ciekawe opowiadania, szkice historyczne, artykuły popularno-naukowe i podróżnicze, wiadomości z Kraju i z życia Polonii brazylijskiej, kosztują tylko 300 kruszejów w stacjach Paraná, Santa Catarina i Rio Grande do Sul, w pozostałych stacjach Cr\$ 500,00.

Zamówienia i pieniądże należy kierować:
Revista Polonesa — Przegląd Polski
Caixa Postal, 6335 — São Paulo

REGARKI OKULARY BUTYRIE



CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

Retificadora BRASPOL LTDA.
Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. — Robota gwarantowana i szybka. — CENY PRZYSTĘPNE.

Rua Marechal Floriano 1773 — Fone: 4-2635
CURITIBA — PARANA

PARUSZKI - PIŁOTNA - "MALHAS" - PONCZOCHY - REZNIKI - KOSZULE — Najniższe ceny w mieście!

Przed zakupem prosimy zbadać ceny w

Casa Hoffmann
Skład i Fabryka: R. Claudino dos Santos, 52 (Dawnej Praça do Ordem). — Fone: 4-1698 — CURITIBA

dawniej w księgarni Orbis Polonia "Polska i jej dorobek" dziejowy w ciągu tysiąca lat istnienia" będąca w przygotowaniu prace ka. pralata Maczysławowa "Polska w Kościele" i wydawnictwo B. Jezewskiego "Polonia w Wielkiej Brytanii". Komitet sam nie podziela takich wydawnictw, udziela im jednak w miarę możliwości pomocy. Sprawa powołania kapitałowej emigracji zajmuje się Instytut Polski Akcji Katolickiej, sprawą zachowania wiary polskiej duchowieństwo i Polska Macierz Szkolna. Komitet stara się jedynie bezdzielnie wypinać luki wśród tych różnych prac prowadzonych przez innych.

O utrzymaniu polskości

Niedawno odbył się walny zjazd Stowarzyszenia Polskich Komendantów w Wielkiej Brytanii. Zjazdy odbywają się wzdłuż i pobierają są różne uchwały. Ale jedyną z uchwał tego zjazdu powinna być zanotowana w całym świecie. Zbiega się z myślą Polonii światowej o organizacji wspólnego przedstawicielstwa. Uchwała — brzmi:

Walny zjazd uznaje potrzebę powołania centralnej polskiej organizacji społecznej w wolnym świecie za bardzo ważną i aktualną. Organizacja taka powinna dążyć do objęcia wszystkich osób polskiego pochodzenia w całym świecie, bądź to przez członkostwo indywidualne, bądź też poprzez organizację biurokracji udział w uczelnianej reprezentacji. Celem tej naczelnej polskiej organizacji społecznej winny być:

- utrzymanie polskości lub co najmniej ścisłego związku z kulturą polską;
- jak najkulteczniejsze — współdziałanie wszystkich Polaków w wolnym świecie w walce o wolność narodu polskiego i prawa dlań, różne z innymi narodami wolnego świata;
- wzajemna pomoc Polaków i osób polskiego pochodzenia w całym świecie, i pomoc dla Polaków w kraju.

Walny zjazd apeluje o prace w tym kierunku na wszystkich szczeblach organizacji SPK. Zjazd stwierdza, że ku realizacji centralnej polskiej organizacji społecznej zmierzają prace podjęte przez zarząd główny Federacji Światowej SPK, mające na celu powołanie reprezentacji krajowych oraz prace SPK w W. Brytanii mające na celu powołanie miejscowych komitetów międzyorganizacyjnych.

Paczki PEKAO do Polski

KTO UMIE KALKULOWAĆ, TEN WYSŁA POMOC DLA RODZINY I PRZYJACIÓŁ W POLSCE WYŁĄCZNIE PRZEZ PEKAO! Bez ryzyka, bez cla i kłopotu, legalnie, szybko i sprawnie dostarcza przesyłki z zagranicy PEKAO. 4 miliony wykonanych zleceń z całego świata w ciągu 12-tu lat istnienia paczek PEKAO — jest świadectwem zaufania.

Polecamy przesyłki spedykowane to jest wybrane z katalogów, albo przesyłki tak zw. "DO WYBORU", za które odbiorca wybiera potrzebne mu artykuły, względnie otrzymuje gotówkę.

CENTRALA i 12 Oddziałów w całej Polsce — szybko obsłużą Wasze zlecenia. Po informację i katalogi prosimy zgłaszać się do PRZEDSTAWICIELKI PEKAO New York P. HALINY BERGMAN, São Paulo, R. Ana Cintra Nr. 295 a p. 51. — Tel.: 52-87-29.

Adres dla Korespondencji — Caixa Postal 5127

PACZKI DO POLSKI
Specyfikowane do wyboru PRZEZ

PEKAO TRADING CORPORATION
25 BROAD STREET NEW YORK 1, N.Y.

Upoważnieni przedstawiciele w Brazylii:

American Product Exporters
H. Bergman

RIO DE JANEIRO
CAIXA POSTAL 3989
SAO PAULO
CAIXA POSTAL 5127
TEL.: 52 - 87 - 29

Lekarze:

DR. ED. TEMPSKI
Praktykował w szpitalach w Polsce.
Pracuje od godz. 8-ej do 12-ej.
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230. - Fone: 4-5021
CURITIBA — PARANA

DR. GABRIEL NOWICKI
Dyplom uniwersytecki Paryskiego Dypl. Profesor Uniu. Paraskiego
Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmácia Paulista, Pr. Tiradentes 530, od godz. 0 - 13. — Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15 - 17.
Choroby ogólne. — Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

DR. LUDWIK RYDYGIER
Mówi po polsku, 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York, P.M.B.II.
Choroby kisielki odczynowej, Hemoroidy, Fistuly L. C. p.
Kons.: R. José Bonifácio 110. Przyjmuje od 10-tej do 11,30 od 15-18. — Telefon: 4-8494.
Rez.: R. Amazonas Marcondes, 954, Baccarret. — Tel.: 4-5473.

DR. J. A. DOBROWOLSKI
Lekarz chirurg — Choroby kobiece. — Klinika ogólna.
Kons.: Praga Tiradentes, 332
Rez.: Rua Freze de Mato, 879
Telefon: — 4-0300
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6.

DR. KOSSOBUDZKI
KLINIKA LEKARSKA — CHIRURGIA
Przyjmuje od 9-ej do 11-ej i od 14-ej do 17-ej
w CASA DE SAUDE SAO FRANCISCO
ul. São Francisco Nr. 147 — Telefon 4-5440
Rez.: Visc. do Rio Branco 1189 — Tel. 4-3776 — Kurytyba

Adwokaci: Dentyści:

DR. EDWARD ZELAK
Złatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.

Rua Emiliano Pereira n.º 10
4 piętro — Cont. 401 (Keg. Fr. Zacarias) — Edif. Quinze Cabral. — Telefon 4-0278
CURITIBA

DR. LUCJAN KASPRZAK
Praca Osório, 45, 1.º and. 105.
Złatwia wszelkie sprawy adwokackie. — Przeprowadza naturalizacje.
MÓWI SIĘ PO POLSKU

DR. PAWEŁ FILIPIAK — FELIKS GOLAS
Rua Cândido Lopes, 205, 2.º andar — CURITIBA — PARANA
Przeprowadza się sprawy adwokackie oraz prowadzi się Rachunkowość (Guarda-Livros). Przyjmuje się od godz. 9 do 12 i od 14 do 18,30. W sobotę od 9 do 12. Władzia Jężykiem polskim.

CASA SAITO LIMITADA
NAWOZY — MASZYNY — MOTORY
POMPY — TRAKTORY
NASIONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE
Centrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 — C. P. 980
Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910
KURITYBA — PARANA
PROSIE O KATALOGI I INFORMACJE.
Firma chce zadowolnić swoich klientów pod każdym względem.

Casa 3 "B" Casa Pavão
RUA RIACHUELO, 308 RUA MAL, FLORIANO, 511
HIPOLITA DOPIERAŁSKIEGO
Ma na składzie tak w jednym domu jak i drugim wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, buelków, koszul. — Artykuły wogóle dla mężczyzn, kobiet i dzieci.
PO CENACH FABRYCZNYCH — ATACADO E VAREZO.

PACZKI DO POLSKI
Specyfikowane do wyboru PRZEZ

PEKAO TRADING CORPORATION
25 BROAD STREET NEW YORK 1, N.Y.

Upoważnieni przedstawiciele w Brazylii:

American Product Exporters
H. Bergman

RIO DE JANEIRO
CAIXA POSTAL 3989
SAO PAULO
CAIXA POSTAL 5127
TEL.: 52 - 87 - 29

BRASIL EM 5 MINUTOS

*** DISTRITO FEDERAL — Brasília — Acusado a Governo de desviar arroz para a exportação.** — A Comissão Parlamentar de Inquérito do Senado que apura as causas da escassez de gêneros, nos principais mercados consumidores do País, reiniciou seus trabalhos.

O senador Jefferson de Aguiar, relator da Comissão, disse ter obtido novas informações sobre as causas da escassez de arroz nos mercados consumidores do País.

O senador afirma ter indicações seguras de que o Instituto Sul-riograndense de Arroz — IRCA — e o Governo, através da CADEX, estão envolvidos na sonegação do produto, nos mercados internos, para que possam exportá-lo, especialmente, para as nações comunistas. Só para a China Continental, o Brasil já tem vendas fechadas no valor de um milhão de dólares — revelou o sr. Jefferson de Aguiar. ("O Estado")

*** Brasília — Pediria poderes para criar a Polícia Federal** — O ministro da Justiça, segundo se informa, solicitará delegação de poderes legislativos à Câmara dos Deputados, para proceder à criação da Polícia Federal. O órgão, em moldes semelhantes ao de outros países, dedicará-se à repressão ao contrabando nos Estados.

*** SÃO PAULO — Capital — Prêmio Nobel de Química virá a São Paulo** — O prêmio Nobel de química de 1945, professor Ernest Boris Chalm, que chegou ao Rio de Janeiro, procedente de Montevideo, receberá da Universidade do Brasil o título de "Doutor Honoris Causa". O cientista fará conferência nesta Capital e em São Paulo sobre descobertas de novas penicilinas.

*** GUANABARA — Rio** Reunir-se-ão no Rio juristas de 85 países participante do Congresso Internacional de Juristas, que se realizará em dezembro deste ano, em Quindimã, para discutirem o seguinte tema: "Ação do E-xecutivo e o regime da lei".

*** PARANÁ — Curitiba — Restabelecido em Curitiba o horário normal** — O prefeito Iberê de Mattos assinou decreto restabelecendo o horário normal para o comércio de Curitiba. Essa medida foi determinada por parecer do almirante Miguel Magaldi, coordenador do racionamento de energia elétrica na Capital, face à elevação dos níveis das represas de Guaricana e de Vossoroca.

*** Rio — Moura Andrade chefiará missão à Colômbia** — O presidente do Senado, sr. Auro de Moura Andrade, foi convidado pelo presidente Joao Goulart para chefiar a comissão especial do Brasil que acompanhará a posse do novo presidente da Colômbia, sr. Guilherme Leon Valencia.

VOCÊ SABIA...

• Que uma das mais úteis criaturas de água doce é o rá-touro que pode atingir o tamanho de oito polegadas. Suas pernas são tão apreciadas pelo seu sabor, em certas partes do mundo, que podem dar lucro a um negociante um milhão de cruzeiros por ano. Fazendas de criação de rãs tornaram-se agora negócio florescente. 40.000.000 de rãs são consumidas todos os anos nos Estados Unidos para prover os restaurantes de pernas de rã.

• Que antigos zulús (África) costumavam comer os olhos de seus inimigos mortos, juntamente com as sobranceiras, na crença que poderiam adquirir o poder de olhar sem temor para seus adversários.

Sociedade União Juventus

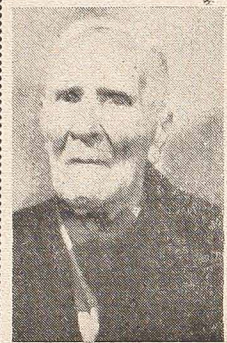
RUA CARLOS DE CARVALHO 575
Dia 25 de Agosto — às 22.00 horas:
Grande Baile de Congregação das Grupos Folclóricas participantes do IV Festival no Teatro Guairá.
Todos apresentar-se-ão com seus Trajes Típicos.
Orquestra: — SUMARE.

Rislo Wachewicz — Diretor Social

*** Rio — Precisam ser construídas vinte mil salas de aula** — O diretor do Departamento Nacional de Educação, professor Gama Lima, disse que para iniciar a execução do plano nacional de alfabetização nos Estados do Maranhão, Piauí, Ceará, Rio Grande do Norte, Bahia, Santa Catarina e em Brasília, será necessária a construção de pelo menos vinte mil salas de aula, para funcionar antes do fim do corrente ano letivo.

*** ALAGOAS — Maceió — Irá à Alagoas o núncio apostólico** — Chegará a esta cidade no dia 17 o núncio apostólico, Dom Armando Lombardi, que será hóspede oficial do Estado. Dom Lombardi inaugurará no dia 18 a Rádio Educadora de Palmeiras, da arquidiocese e, no dia 19 instalará a diocese de Palmeira dos Índios, que terá dom Otávio Aguiar como primeiro bispo.

Um cerne duro



Um dos autênticos pioneiros da imigração polonesa, no Estado do Rio Grande do Sul. Na foto especialmente feita para o "LUD" vemos o Sr. José Wolski (progenitor do Monsenhor Luiz Wolski, falecido há pouco tempo em Uruguaiana), — com 101 anos de idade! Com efeito, o Sr. José Wolski, nasceu em 17-III-1861, na Polónia: Wiesz-Prosno, pou. Inowroclaw, gmina Hadez, da antiga gubernia Warszawska, que era então ocupada pelos russos. Reside atualmente, na longínqua cidade de São Luiz Gonzaga, Rio Grande do Sul.

(FOTO: — gentileza do Sr. Eng. Edmundo Gardolinski).

LIGA ELEITORAL DA LAVOURA

Organização no Norte do Paraná — Transplantação no Sul — União dos lavradores de origem polonesa OSTOJA ROGUSKI

No ano de 1949 um pupilo de líderes rurais radicados no Norte do Paraná, tendo à frente Hugo Cabral (Prefeito municipal de Londrina e futuro deputado federal), Garibaldi Reale (futuro Diretor da Fundação Paranaense de Assistência ao Trabalhador Rural), Alvaro Godói (um dos fundadores de Londrina e próspero fazendeiro), Nicolau Lunardelli (membro da família de Geremias Lunardelli, o "rei do café"), Bráulio Barbosa (um dos pioneiros da colonização do Norte do Paraná), conceberam a idéia de organizar um movimento político da lavoura paranaense, com o objetivo de defender as suas justas reivindicações e eleger nas eleições, que estaduais, quer federais, seus legítimos representantes.

Foi por eles elaborado um manifesto, dirigido aos agricultores paranaenses, que nos coube a honra de ler na Assembleia Legislativa do Estado e comentar com entusiasmo, para conhecimento não só dos deputados, como também da opinião pública do Paraná.

Dessa iniciativa surgiu a idéia de se organizar um movimento semelhante no Sul do Paraná, ao qual aderiram, com grande

Mobilização agrária do Paraná

Em sua última concentração, realizada nos dias 28 e 29 em Londrina, a MAP, entre outras, tomou as seguintes resoluções:

Solidariedade ao clero paranaense — Manifestar solidariedade e apreço ao abnegado clero paranaense na sua doutrinação e nos seus trabalhos de ordem espiritual, moral e educacional, congregando os lavradores católicos na FRENTE AGRÁRIA PARANAENSE e estimulando a sindicalização rural em moldes democráticos e cristãos.

Apelo ao Dr. Ostojia Roguski — Testemunhar ao companheiro ruralista, dr. BRONISLAU OSTOJA ROGUSKI — ex-deputado federal em duas legislaturas, Diretor da Confederação Rural Brasileira e Vice-Presidente da Federação das Associações Rurais do Paraná — o reconhecimento da agro-pecuária paranaense pelo seu abnegado e eficiente trabalho na fase de organização da MOBILIZAÇÃO AGRÁRIA DO TRABALHO e apelar para os seus sentimentos cívicos a fim de que, nesta quadra sombria por que atravessa a democracia brasileira, aceite em disputar uma cadeira na Câmara dos Deputados, como representante da lavoura da região Sul do Paraná.

Candidatura à Senadoria — A MAP, indicou, por último, como seu candidato à senadoria, nas próximas eleições, o dep. Bento Munhoz da Rocha Neto — ex-governador do Estado e ex-Ministro da Agricultura — e como seu suplente, o sr. Ulisses Ferreira Guimarães, prestigioso e benquisto cateizador da região de Londrina.

Homenagens ao colono na capital gaúcha

Pôrto Alegre — O "Dia do Colono" foi comemorado na Assembleia Legislativa, onde usaram da palavra diversos deputados, ressaltando os benefícios enjoados pelos primeiros emigrantes germânicos, italianos e poloneses chegados em nosso Estado.

Falou inicialmente, o deputado Paulo Brossard. Disse o parlamentar que tão grande é a contribuição que os imigrantes trouxeram à nossa terra, que a Assembleia resolveu instituir, por lei, o dia 25 de julho como comemorativo do "Dia do Colono". Frisou que devemos aplaudir aqueles que, pelo seu trabalho fecundo, aqui se radicaram e que fizeram da nossa a sua Pátria. No Rio Grande — asseverou — onde a colonização europeia cedo se difundiu, desde logo foi compreendida a importância da presença de novos contingentes técnicos e culturais, e ainda antes da República, foram eles convocados para participar ativamente da vida pública.

Igualmente o deputado Porcino Pinto, ressaltou a efeméride. Referiu-se a um pronunciamento do arcebispo de Pôrto Alegre, publicado em matutino desta capital, sob o título "reduzir o problema agrário à simples distribuição de terras e solução simplista". Condenou o que até aqui tem sido feito em relação a reforma agrária e preconizou uma reforma autêntica, sem "demagogia". Ao final, o sr. Porcino Pinto leu textos do pronunciamento do arcebispo de Pôrto Alegre, pedindo a transcrição do mesmo nos Anais da Assembleia.

A seguir, falou sobre a data o deputado Egon Renner, que destacou a colaboração dos colonos, no seu ingente esforço para a formação sócio-econômica do Rio Grande do Sul. Frisou que, como descendente de colono, talvez se tornasse suspeito em exaltar as virtudes desses desbravadores da chamada zona colonial. O colono, no entender do deputado Egon Renner, tem sido um grande esquecido por parte das autoridades responsáveis, pois produz e o seu produto quase sempre é tabelado pelos órgãos federais.

Assinalou o representante do PRP que no Rio Grande do Sul ainda se constata outro prejuízo oriundo dos tabelamentos: a saída do nosso colono para outros Estados, em número de 30 mil anualmente.

Ao final de suas considerações disse o deputado Egon Renner: "Não cabe apenas no dia de hoje, uma homenagem, pelos homens públicos do Rio Grande, ao colono. Mas, o que é essencial, uma afirmação de propósitos firmes, de emendar esforços e recursos para resolver os problemas que afligem o homem que labuta esta hercúlea terra gaúcha, rasgando-lhe o solo, para produzir uma riqueza, que é condição única ao nosso progresso".

Finalmente o deputado Athaide Pacheco, destacou o evento, enviando a todos os colonos a sua saudação fraternal. Relembrou os primórdios de nossa colonização, ressaltando o trabalho desenvolvido pelos colonos pela emancipação econômica do Estado e do País.

("Diário de Notícias")

MUND EM 5 MINUTOS

● Londres — Sorvete produzido eletronicamente — Já está em funcionamento em Gloucester, Inglaterra, uma fábrica inteiramente automática de sorvete, que pode produzir cerca de 410 mil litros por dia — o bastante para 25 milhões de pessoas.

● MEXICO — Capital — Nasceu sem braços e sem orelhas — Segundo notícia do jornal mexicano "Últimas Notícias" nasceu na Capital uma menina sem braços e sem orelhas. O Diretor do hospital onde nasceu o fenômeno declarou que talvez se deva o fato a sedativos tomados por sua mãe durante a gravidez.

● FRANÇA — Paris — Manuel Prado: lutarei sem tréguas contra a infiltração comunista — "Quero servir a democracia. Desejo chefiar o anticomunismo. Desde meu primeiro governo, constituído há mais de vinte anos, tive um único objetivo: lutar sem tréguas contra a infiltração do comunismo internacional, não somente na América do Sul, mas no mundo inteiro" — declarou o ex-presidente do Perú, Manuel Prado, que está em Paris.

● Paris — Faleceu o inventor do microscópio eletrônico — O duque de Mont, membro da Academia Francesa de Ciências e inventor do microscópio eletrônico e do gastroscópio, morreu aos 83 anos de idade em seu castelo de Vaux (Oise). Há vários anos o duque sofria do coração.

● ALEMÂNIA OCIDENTAL — Bonn — Luebsa viajou a América Latina em trem — Na primavera de 1950, o presidente Heinrich Lübke visitará vários países latino-americanos, entre os quais a Argentina e o Perú.

● Moscou — URSS lançou espaço satélite para as cascas — A União Soviética lançou ao espaço um satélite tripulacional, para a obtenção de informações sobre o desenvolvimento com vistas a futuro lançamento de espaçonaves.

● Paris — Eisenhower chegou a esta capital — O presidente Dwight Eisenhower, acompanhado de sua esposa e de seus netos.

SCABI

Sociedade de Cultura Artística Brasileiro
AVISO DE CONCERTO
XVIIIª TEMPORADA - CURITIBA - 33ª CONCERTO
DOMINGO, 12 DE AGOSTO DE 1962, AS 21 HORAS
AUDITÓRIO DA UNIVERSIDADE DO PARANÁ
QUARTETO KOECKERT

● EUA — Nova York — Prossegue a "limpeza" nas ORI — O "New York Times" assegura, que desde a expulsão do líder comunista cubano, Anibal Escalante, para a Checoslováquia, verificada há quatro meses, muitos velhos comunistas foram substituídos por quadros mais jovens e mais fidelistas nas Organizações Revolucionárias Integradas, partido único cubano.

Acredita-se que Fidel Castro tenha ultimado sua "operação de limpeza".

● ARGELIA — Derrubada em Argel a estátua de Joana D'Arc. — Um grupo de jovens argelinos derrubou a estátua de Joana D'Arc, situada na praça diante do Correio Central. A cabeça da estátua foi arrancada e levada pelos manifestantes.

● GHANA — Acerta-lado contra Nkrumah — Uma bomba arremessada por um estudante em um automóvel em que viajava o presidente Kwame Nkrumah matou duas pessoas e feriu outras 60. Nkrumah escapou do atentado contra a vida, segundo diz um comunicado dado a combater o governo.

O incidente ocorreu em Kingulung, a 45 quilômetros ao norte de Bawku.

● ITALIA — Roma — da Torre na Europa — O líder apista Raul Berti, a Torre, candidato nas próximas eleições presidenciais do Perú, foi convidado para o Congresso para a Liga da Cultura, com sede em Paris, assim como para as associações culturais e universitárias europeias. A nuñciar na Europa a realização de conferências.

● EUA — Washington — Demite-se o general em Paris; Bohlen seria substituído — O porta-voz Casa Branca confirmou a notícia de que o embaixador dos Estados Unidos em Paris, general reformado James H. Doolittle, solicitou demissão de cargo. Acrescentou que o presidente preferia voltar a trabalhar em atividades como particular.

Rir é o melhor Remédio

LOGICO — É certo que as coisas vivem mais que seus nomes — Sim, especialmente as vividas.

A FELIZARDA — Sabes, a Nena chegou com um especialista em olhos X. — Acho que foi o olho que achou algo nela.

NOS EXAMES — Joãozinho, dá o nome que te ajude nos exames. — Obrigado, papai, eu não erro mais.

BOM CONSELHO — Cliente — Doutor, eu sou mulher queixa-se que não consigo dormir. — Doutor — Cuidado com a fala.

OS CAVALOS — Um juiz, no interior, ordena ao escrivão que escreva uma placa com o nome de amarrar burros dentro de sua casa. O escrivão assim fez. — É proibido amarrar aqui, para não fazer aos de dentro.

(Próximo artigo: — A influência da lavoura nas eleições de 1950).